

Poniższy przykład przemawia za tezą, że jedno może nie wykluczać drugiego.

{xtypo_feed} **Przykład** - 27 lutego 2013 - **nic wielkiego...**

... bo 6 na 8 par poradziło sobie z tym problemem znakomicie.

Ciekawostką jest jednak fakt, że w 3ch przypadkach ten kontrakt był grany po odpowiedzi 4, a w 2ch przypadkach padło 2 podnoszone przez Otwierającego do 4.

Tylko w jednym jeszcze przypadku, poza naszym, Odpowiadający zaliczył 3, na które jednak Otwierający dał PAS.

Czyżby więc 2 bardziej zachęcało do dalszej licytacji niż 3 ?{/xtypo_feed}

Poruszony tutaj problem jest bardzo ciekawy. Odpowiedź 3 blokuje na tyle skutecznie, że zmusza przeciwników do licytacji na poziomie aż 4. Niełatwo się na to zdobyć, a nawet wtedy strona Otwierająca ma możliwość przelicytowania przeciwników odzywką 4 i kontrakt ten często skończy się wpadką zaledwie -1, a nie można wykluczyć, że zostanie nawet wygrany. Podniesienie na 3 blokuje więc bardzo skutecznie. Podobnie odpowiedź 2, która zmusza przeciwników do ryzykownych zachowań na poziomie 3.

Zastanówmy się teraz, jakie znaczenie miałyby taka sama licytacja, ale w . Bloki tym kolorem nie są już tak skuteczne. To, czego obawiamy się najbardziej, to wejścia przeciwników pikami. Siłą rzeczy licytujemy więc bardziej agresywnie, chętniej podnosimy kolor otwarcia na 3 niż w poprzednim przypadku. Odpowiedź 4

padnie zdecydowanie częściej niż odpowiedź 4. Po podniesieniu na 2

a szczególnie na 3

Otwierający nie może już liczyć u partnera na tak dobrą rękę jak przy uzgodnionych pikach.

Ze względu na potrzebę dokonywania uproszczeń i uogólnień bardzo często posługujemy się schematami, które każą nam w licytacji traktować oba kolory starsze tak samo. Ale tak naprawdę każdy z nich ma inne możliwości, a przed licytującymi stają inne problemy do rozwiązania.

Zapór czy inwit?

Wpisany przez januus

środa, 27 lutego 2013 23:00 - Poprawiony czwartek, 28 lutego 2013 22:04

{jcomments on}